

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 15

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

z Londynu 12 Stycznia.

Jeden z Dzienników tutejszych, donosząc o zostawionym przez zmarłą Królowę majątku, dodaje: iż Wielki Sędzia Lord Ellenborough, zostawił bez porównania więcej, bo 200,000 funtów Sztelingów; to jest: 40,000 więcej jak Królowa.

— Otworzenie Parlamentu, z 14. na 21. b. m. odłożone zostało.

— Podług odebranych z Paryża wiadomości, Izba Deputowanych składa się z 210. Członków; którzy się na następujące kluby dzielą: 1) Klub Liberalistów, złożony z 35. Członków, schodzi się u Bankiera Lafitte. 2) Klub Konstytucjonistów w liczbie 50ciu członków, zgromadza się u P. Ternaux. 3) Klub Rojalistów, z 67. członków złożony, schodzi się u P. Usquin. 4) Wreszcie Klub Ultra-Rojalistów z 58. Członków złożony, u P. Vilele się schodzi.

— Z wojsk, które z Francji powróciły, wielu żołnierzy postarawszy się o demisję, udało się do południowej Ameryki.

— Podług ostatnich z daty 22. Listopada wiadomości, któreśmy z wyspy Stęj Heleny odebrali, Bonaparte jest zupełnie zdrowym.

— Dowiadujemy się z zadziwieniem, iż w Elektoracie Heskim, ogłoszono Urządzenie, ścieśniające wolność uczęszczania na nauki publiczne. Tylko Synom Radców tajnych, i Urzędników tymże w dostojności odpowiadających, wolno będzie słuchać nauk w Uniwersytecie. — Nie jestże widocznem, że Dwór Heski pragnie i stara się, ażeby większa część ludów, jego władzy oddanych, nie była w stanie ocenić rządu; pod którym los szczęśliwy, żyć im pozwala?

— Aktorka jednego z tutejszych teatrów, P. Stephens, idzie za Hrabiego Miltown. Niewiadomo, czyli zostawszy Hrabinią, przestanie być Aktorką.

— Niedawno Morning-Chronicle, ogłosił świadectwo kilkunastu Oficerów Angielskich, w służbie Niepodległych Ameryki będących, jako dobrze im się powodzi, nie brakuje im pożywienia, i przełożeni przyzwolicie się z niemi obchodzą. Dziś Kurjer zawiera list, podpisany przez 15stu Sierżantów i Podoficerów Angielskich w Ameryce służących, którzy domagają się demisji, z powodu, iż

nie mają żywności i woleliby do Anglii powrócić.

— Morning Chronicle, umieścił Artykuł następujący: „Myli się Kurjer, utrzymując, że mniej pewnym jest doniesienie, któreśmy ogłosili, iż Lord Castlereagh jest zdania: jakoby wolność niekorzystną była dla innych Narodów.” — Wyjawił zdanie to Lord, na Kongresie Wiedeńskim. — Wielu Deputowanych z rozmaitych Państw Europy, udało się do tego Reprezentanta Narodu Angielskiego, aby się wstawił za utrzymaniem ich wolności, w chwili, gdy los ich stanowiąc miano. Wtedy to, wyrzekł Lord, te pamiętne wyrazy: Wolność, nie jest korzystną dla innych Narodów. — Niepomalu zadziwiła taka odpowiedź, Deputowanych, bo w ówczas jeszcze sposób myślenia Lorda, nie był tak jak dziś na stałym lądzie znanym. — Jeśli Kurjer, żąda dostateczniejszych w tej mierze objaśnień, znajdzie je w ważnym dziele, na wszystkie języki Europejskie tłumaczonem, gdzie między innemi, powiedziano o Lordzie Castlereagh: „że żaden z Dyplomatów, nie zaszkodził więcej jak on, Sprawie Narodów.” — Dzieje, zachowują nam zwykle wyrazy pamiętne, przez wielkich ludzi wyrzeczone. Sądziemy więc, że i Lord Castlereagh chciał zapewne przejść z tem zdaniem swoim, do potomności. Dla tego Kurjer, nim poważił się zaprzeczyć własności jego Lordowi, powinien był wprzód dobrze zastanowić się, czyli tenże Lord wdzięcznym za to mu będzie?”

— Jeden z Dzienników Angielskich, zawiera następujący rys życia terażniejszego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki:

„Prezydent Stanów Zjednoczonych, M. James Monroe, urodził się w Wirginji 1769 r. Od r. 16 wieku swego walczył

za niepodległość Ameryki, przeciw potęgze Anglii. Roku 1776 kula zgruchotała mu ramię i tak ciężko zraniła go, iż długo o jego życiu powątpiewano. Jego postępowanie i waleczność, zwróciły na siebie uwagę najslawniejszego i największego z ludzi. Washington, ówczasowy Naczelnik i Jenerał mianował go Kapitanem. — Wkrótce otrzymał stopień Pułkownika i Pulk w dowództwo. R. 1782 obrany został członkiem ciała prawodawczego; w rok potem podpisał Akt Konstytucyjny Zjednoczonych Stanów. W r. 1790 został Senatorem i przez cztery lata wciąż zasiadał w Senacie; poczem Washington przeznaczył go na Posła Stanów Zjednoczonych przy rządzie ówczasowej Rzeczypospolitej Francuskiej. Po powrocie z Francji, wybrano Go Rządcą Wirginji, rodzinnej ziemi jego. Do r. 1779 piastował ten zaszczytny urząd z powszechnem zadowoleniem współziomków. W r. 1802 został znów Ambasadorem we Francji. Ówczasowy Prezydent Jefferson, porучzył mu negocjacje o nabycie Luizjany: dopełnił korzystnie polecenia i przyłączył tę piękną prowincję do Zjednoczonych Stanów. W r. 1803 mianowany był Ministrem przy Dworze Londyńskim, a w r. 1806 odprawił ważną misję do Dworu Madryckiego. Za powrotem do Ojczyzny, wybrany został członkiem ciała prawodawczego, a w tymże samym to jest 1810 roku, znów Rządcą Wirginji. W r. 1811 mianowany był Sekretarzem Stanu, a w 1814 przyjął obowiązki Naczelnika wydziału wojennego.

FRANCJA.

z Paryża dnia 12 Stycznia.

Hrabia Decazes terażniejszy Minister Spraw Wewnętrznych urodził się r. 1720. Odbyszy nauki w Wendome, przez długi czas trudnił się interesami Ludwika Kró-

la Hollenderskiego i Pani Letycji Bonaparte. Był potem Sędzią Trybunału Iszėj Instancji w Departamencie Sekwany, a później członkiem Sądu Apellacyjnego w Paryżu. W czasie odwrotu Napoleona w roku 1815. stanął na czele jednej kompanji Gwardji Narodowej, by walczyć za sprawę Króla: przeczytawszy jednak odezwę, w której Król pożegnał swych wiernych poddanych, był przymuszony odstąpić swego zamiaru. Wkrótce potem okazał Decazes widocznie, jak dalece przeciwny jest zamiarom Napoleona, którego przywłaszczytelle nazywał; za co wygnany z Paryża, dopiero na kilka dni przed wjazdem Króla powrócił. Dnia 7. Lipca mianowany został Prefektem Policji, i w ten czas to z obowiązku urzędowania, wydał rozkaz względem rozwiązania ówczasowej Izby Reprezentantów. Był wtedy Radcą Stanu, a wkrótce potem Ministrem Policji. Wiadomo jest dostatecznie, z jaką energją Decazes działał w czasie Ministrostwa swego, i jak potrafił zapobiec złym skutkom, które duch stronnictwa nieraz wzniecić usiłował.

— Czynią tu liczne przygotowania do koronacji Króla, wkrótce nastąpić mającej. Między innemi, sporządzają wspańiałe powozy, które przy tym obchodzie użyte będą.

— Dnia wczorajszego, znajdowali się na posiedzeniu Izby Deputowanych, Ministrowie: interesów Zagranicznych, Sprawiedliwości i Skarbu; pierwszy z nich Margrabia Desolle, podał wniosek następującej treści:

Mości Panowie! „Król Jegomość polecił mi, ażebym Wam w imieniu Jego przedstawił projekt, którego treść już była celem obrad Waszych. — Francja jest wolną zupełnie. — Ten pożądany dzień jej wolności, przyspieszyły znacznie układy z zręcznością przez dzielny umysł kie-

rowane. Za słuszną i przyzwoitą rzecz uznał Król zwrócić uwagę Waszą na Szanownego Para, który w téj świętej sprawie wysłany, wyjednał oswobodzenie Ojczyzny. Nie można wprawdzie Panowie, tak ważnego dzieła uważać za skutek wpływu jednego wyłącznie człowieka; szlachetna stałość Narodu w nieszczęściach, mądrość Waszego Króla, wspaniałomyślność Monarchów Cudzoziemskich, posłużyły niewątpliwie do przyspieszenia układów o ustąpienie wojsk sprzymierzonych.

Lecz im świetniejsze nadzieje wystawia nam pomyślna przyszłość, tym większą okazać nam należy wdzięczność temu, który się tak bardzo do szczęścia naszego przyłożył i t. d.”

Następnie przeczytano ułożony już projekt do postanowienia:

„My Ludwik i t. d.

„Chcąc dać dowód osobliwszej łaski Naszej, Kuzynowi Naszemu Xciu Richelieu, którego usilowaniom winna w części Francja oswobodzenie od wojsk cudzoziemskich; chcąc oraz, ażeby nagroda, którą mu udzielić mamy zamiar, była razem dowodem powszechnej wdzięczności narodu, postanowiliśmy i stanowimy, ażeby poniższa Ustawa Nasza, przedstawioną była Izbie Deputowanych przez Margrabiego Dessole Ministra Naszego Spraw Zagranicznych i Prezesa Rady Ministrów, tudzież przez Kanclerza Naszego de Serre i Radcę Stanu Simeon, którzy mają obowiązek, powody nasze do takowego postanowienia Izbie wyluszczyć i usprawiedliwić.

Art. 1. Majorat czyniący 50,000 franków rocznego dochodu sposobem nadgrody, przekazany być ma Xciu Richelieu, Parowi Francji, i do piastowanej przez niego dostojności Para przywiązany i t. d.”

Dnia 11 Stycznia 1819.

(podpisano) L u d w i k

— Teraźniejszy Minister Marynarki Portal, był dawniej jeden z znaczniejszych kupców w Bordeaux. Znanym był z szlachetnego ducha niepodległości, co mu szacunek i poważanie u Bonapartego nawet zjednało.

Dessolle i Gouvion St. Cyr, służyli w wojsku od prostego żołnierza. Louis, Minister Skarbu, pierwotnie poświęcił się stanowi duchownemu. Decazes i Deserre byli Adwokatami.

— Na przyszłym posiedzeniu Izby Deputowanych, jak słyhać będzie mowa o wolności druku.

— Składka zbierająca się we Francji, dla nieszczęśliwych mieszkańców pola przytułku, wynosiła na dniu 7 Stycznia 57,200 franków. Dzienniki Paryskie, donosząc o tém publiczności, umieściły razem list następujący, napisany przez jednego z Uczniów Szkoły Henryka w Paryżu do Ojca:

„Kochany Ojcie! Doniosłem ci przed Bożem Narodzeniem, iż współuczniowie moi poświęcić umyślili tegoroczną kolebę swoją, na wsparcie nieszczęśliwych ziomków naszych w polu przytułku schronionych. Podobało ci się to uczucie litości i odpisałeś mi, iż wielki Monarcha, który

umiał zwyciężać i przebaczać, który dostarczał pożywienia tym nawet poddanym swoim: którzy oręż przeciw niemu podnieśli, cieszyłby się z tak chwalebnego postępu Uczniów Szkoły, imieniem jego zaszczyconej; najlepszym bowiem sposobem uczczenia pamiątki dobrego Króla, jest, cnoty jego naśladować. — Drogi Ojcie, czybyś się spodziewał, że przełożony szkoły naszej wcale innego jest zdania? Dowiedziawszy się o zamiarze naszym, zganił goś urowo, oświadczając: iż postępek podobny, może być przeciwnym zamiarom Rządu; a przecież w klasie mojej tłumaczemy z Eneidy: *Miseris succurre disco*. Wy tłumacz mi kochany Ojcie, jak to być może, żeby przełożony nasz obawiał się nagany za to, iż my komuś dobrze czynimy?”

— Lord Egerton, ogłosił niedawno własnoręczny list Bonapartego, na dowód że tenże dawniej, nie Bonapartym ale Bonapartem się nazywał.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant. MAGIER.

Dnia rano.	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wo- dy na Wiele	
	ciepła	zimna	całe	linje	roczę: li:			łokcie	całe
26. Styczn:		7	27	8	9	Południowy.	Pochmurno.		
27. Styczn:		8	27	9	8	Południowy.	Pogoda.		

Wydawcy odpowiedzialni.

Arabella Ricciardi Morawski